Ner 221. ROK 1841. WTOREK 28 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wacława.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Waciaw.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumnra w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
25	6	27" 4''' 758	+ 9° 9	4''' 18	Wschodni słaby	Pochmnrno	
	2	4, 442	+ 13, 6	4, 94	WpnWschodni sredni	,,	
	10	4, 633	+ 9, 3	4, 24	,, słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz Błyskawica
26	6	3, 713	+ 8, 5	3, 83	Zadeu	Mgła	
	2	3, 005	+ 17, 6	5, 16	,,	Pogoda z Chmurami	
	10	2, 531	+ 12, 0	4, 75	Wschodni słaby	,,	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca GAZETY KRAKOWSKIÉJ *upraszu Szanownych Abonentow, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do d. 6 Października r. 1841 *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Września.

Russocki Kwiryn, Sowiński Andrzej, Chodylska Julia ob., Rogowski Wawrzyniec ob., Grabiański Jan, Bułgarow Anna, Janiszewski Eliasz ob., Pruszak Konstanty ob., Sawicki Józef, Jurkowska Alexandra ob., Gołębiowski Michał ob., Zakrzyński Władysław ob., Katerle Florentyna ob., Bukowski Józef, Piramowicz Franciszek ob., Rolant Stanisław ob., z Polski; — Morawski Hippolit, Macinski Piotr, Romer Ludwik ob., Wodzicki Franciszek hrabia z żoną, z Galicyi; — Pomorski Matias, Hassmaun Luis, Oberton, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Duczyński Jan ob., Rylski Kazimierz, Ostrowski Tomasz hr., Blaski Leopold ob., Kopaczyńska Anna ob., Bruski Wojciech ob., Rużycki Erazm ob., Jaruntowski Tytus ob., do Polski; — Radziwiłł xiąże, Gritti Marya, Sokolnicka Ludwika xiężna, Kalchberg, Lipnicki Józef ob., Kandyba, Astecka Regina ob., do Galicyi; — Łempicki Ludwik ob., do Pruss.

Senat Rządzący W. M. Krakowa przez postanowienie swoje z dnia 24 września b. r. stolicę Kommissaryatu Dystryktowego z wsi Balice do wsi Mydlniki przeniósł.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 21 *Września.* —

Najjaśniejszy cesarz i król wczoraj o 3éj po południu wrócił z Nowogieorgiewska do pałacu Łazienkowskiego, a dziś o w pół do 1éj po północy opuścił Warszawę, wracając do Petersburga.

— *Wiedeń* 10 *Września.* —

Pan Thiers przybył tu wczoraj z rana przez Pragę, i stanął w Hotelu imienia Arcyxięcia Karola. Zaraz po swém przybyciu zwiedził

Belweder i inne galerye obrazów, tudzież kościół świętego Stefana. Dziś zrana pojechał do Leopolds-Bery, zkąd zapewnie dla obejrzenia pól bitwy Aspern i Wagram, uda się do Marchfeld. Zdaje się że pan Thiers nie długo zamyśla tutaj bawić. (G. W.)

— *Londyn* 10 *Września*. —

Wiadomości nadeszłe w poniedziałek z Indyi wschodnich donoszą, że piękny bryg *Regia* o 300 beczkach ładunku, w dniu 20 czerwca przy północno-zachodnich brzegach wyspy Ceylon, stał się pastwą płomieni. Wypłynął on z Kalkuty 3 lutego i naładowany był kwasem siarkowym, pszenicą, rumem, siarką, smołą, saletrą i żywicą. W dniu 20 okropna burza napadła ten statek, i trwała przeszło dwie godzin. Zaledwie wściekłość jéj uspokoiła się, postrzeżono mocny dym na statku i przekonano się po ścisłem obejrzeniu że ładauek się pali. Ogień rozszerzył się tak szybko, że osada zaledwie miała czas schronić się na czółna, a po upływie godziny nie został ani ślad brygu. Jedno z czołn z czterema ludźmi zatonęło, reszta zaś, to jest kapitan i szesnastu majtków, dostała się do brzegu chociaż w najsmutniejszém stanie. Statek ten i ładunek nie były assekurowane.

Poruszenia floty francuzkiéj, mówi *Sun*, przypisywane są w Paryżu nieporozumieniom między bejem tunetańskim i Portą. Anglia popiera sułtana, a Francya staje w obronie beja.

— *Dnia* 11 *Września*. —

Raporta z Aten 23 z. m. przedstawiają tamtejsze upsosobienie od czasu rezygnacyi p. Maurocordato jako bardzo niepokojące. Mniemają że poseł francuzki pan Lagrane chciałby radykalistów postawić przy sterze. Trzy francuzkie liniowe okręty i jedna fregata stały tam na kotwicy.

Podług *Brighton Gazette* radykaliści chcą zaraz po zebraniu się na nowo parlamentu przedstawić pod rozprawy kwestyę zbożową.

Adres duchowieństwa nekonformistowskiego, ułożony na zgromadzeniu w Manchester, przeciw teraźniejszemu prawu zbożowemu, został jeszcze za przeszłego gabinetu podany królowéj, i bardzo przychylnie przyjęty. W stolicy utworzyły się teraz dwa nowe towarzystwa przeciw prawu zbożowemu.

Dziennik *Sun* miał otrzymać zawiadomienie że przeznaczona dla stronników rozwiązania prawodawczéj między Anglią i Irlandyą, summa 10,000 dolarów (Stanów Zjednoczonych) ma przybyć w dniu 10 b. m. do Dublina. Dzień ten wybrano jako rocznicę zwycięztwa odniesionego przez Amerykan nad Anglikami.

— *Konstantynopol* 17 *Sierpnia*. —

Finanse porty znajdują się obecnie w bardzo złym stanie. Prawie wszystkie kassy są próżne, urzędnicy cywilni mają po dwa i po trzy miesiące zaległy żołd. Turcy przypisują brak pieniędzy jedynie i wyłącznie systemowi administracyi wprowadzonemu przez Reszyda paszę, niepomyślawszy o tém, że odłączenie administracyi od władzy wykonawczéj na prowincyach, co do zasadniczego pomysłu równie dla rządu jak dla ludu było bardzo korzystném, i że tylko w praktyczném zastosowaniu chybiono.

Na równinie Scutari założony jest wielki obóz (12) batalionów piechoty, dwa pułki jazdy i pułk gwardyi artyleryi, są tam zebrane i odbywają częste ćwiczenia z ogniem); obecnie zaś cała artylerya i korpus inżynierów zajmą podobnież obóz na stronie europejskiéj w Siluhduragha. Niemiecki podpułkownik Falke, z powierzonemi mu inżynierami, wysypał tam naprędce kilka redut. Pontonierowie wznieśli most przez rzekę, i w czasie ćwiczenia zarzucą most okrętowy o 22 naprężeniach na części zatoki. W ogóle w artyleryi panuje gorliwa czynność. Od czasu jak oficerowie pruscy objęli jéj instrukcyą; czyni ona olbrzymie postępy. Teraz czynią się przygotowania do utworzenia 16 kompanii artyleryi landweru, które po dokładnem wyćwiczeniu ich tutaj, rozesłane będą po twierdzach państwa.

Jeden szlachcic austryjacki W. v. B. który dawniéj jako oficer w armii austryackiéj służył, przeszedł na religią turecką i został mianowany Bimbaszą (majorem). W całéj Turcyi najwięcéj jest renegatów niemieckich.

— *Dnia* 25 *Sierpnia*. —

W przeszłym tygodniu, paropływ turecki *Pejki Szewket* odpłynął do Suda, z pałaszem honorowym dla wielkiego admirała Tahir paszy, i wielu ozdobami orderowemi dla oficerów, którzy najbardziéj odznaczali się przy ostatniéj wyprawie przeciw Kandiotom.—Paropływ *Tahiri Bahri* przybył tu z Kandyi z wiadomościami najzupełniéj zodowalającemi.

W dniu 23 b. m. wybuchł ogień w Konstantynopolu pod Wlanga w bliskości siedmiu wież. Chociaż to było w dzień, i pompierowie zbiegli się ze wszystkich części miasta aby ugasić pożar, jednakże z powodu silnego wiatru, zaledwie po kilku godzinach zdołano położyć tamę płomieniom. Mówią że w ogóle spaliło się 3—400 domów i bud kupieckich.

Rozmaite powstania rajasów chrześciańskich które w ostatnich czasach miały miejsce, tak wielką obudziły u porty nieufność względem francuzów, anglików i innych europejczyków, że postanowiono powoli oddalić z służby tureckiéj wszystkich cudzoziemców. Zaczęto od francuzów, wkrótce po nich nastąpią anglicy i wszystko co przez okoliczności czasu ma z niemi związek, a mianowicie skoro tylko odjedzie ztąd lord Ponsonby dla którego już stoi okręt w pogotowiu. Wtedy dopiero gdy dwór pozbędzie się tych obcych natrętów, będzie można wprowadzić skutecznie zamierzone reformy.

Zwołana z całéj Azyi mniejszéj milicya obywatelska, która ma tu zebrać się w osobnym obozie, tworzyć będzie nakazującą siłę przynajmniéj 120,0(0 ludzi. Ale opieszałość członków téj milicyi niedozwoli zapewne do końca przyszłego miesiąca zebrać więcéj jak 40,000 ludzi pod chorągwie, dotychczas bowiem przybyło do Skutari zaledwie 15,000 zbrojnych. Względem celu zebrania tak znakomitéj siły zbrojnéj w blizkości stolicy, rozmaite tworzą się domysły. Najpowszechniejszém jest mniemanie że powodem tego jest obawa powszechnego powstania chrześciańskich rajasów europejskiéj Turcyi; ale rząd oświadcza, że to wojsko ma służyć za jądro do reorganizacyi armii tureckiéj, do czego jednak najważniejszéj rzeczy brakuje, to jest oficerów. Jenerał Jochmus, któremu rząd turecki z obawy gniewu lorda Ponsonby, naznaczył pensyę roczną, chce jako jenerał świeżego modelu, przyjąć na siebie staranie reorganizacyi armii, do czego żąda 80 oficerów prawie samych anglików. Ale obawa tych zamorskich przybyszów, spowodowała portę do odpowiedzi, że nie chce mieć żadnych europejskich oficerów w swojéj armii, i że jenerał Jochmus powinien poprzestać na żywiołach jakie ma pod ręką, to jest na młodych turkach wychowanych w Europie. Ale to jest otwartą ironią, hańbą wyrządzoną przez rząd turecki jenerałowi Jochmus, bo ci młodzi ludzie nie wiele więcéj umieją jak jenerał Jochmus, to jest nic! Ostatnią nieprzyjemnością jaką jeszcze miał lord Ponsonby przed oddaleniem się ztąd, była nota którą poselstwo angielskie otrzymało od porty, w któréj domagano się aby znajdujący się jeszcze w Syryi oficerowie i żołnierze angielscy oddalili się ztamtąd. W skutku tego konsul angielski w Syryi pan Wood, agitator owych okolic, musiał się zaraz udać do Beirut zamiast jak zamierzał do Anglii.

— Od granic tureckich 30 *Sierpnia. —*

Czarnogórcy w pierwszéj połowie tego miesiąca przedsięwzięli znowu rozbójniczą napaść na ziemię turecką w Nikontiz, i zabrali wielkie mnóztwo większego i mniejszego bydła. Ale ścigani przez turków i przy odwrocie atakowani, musieli opuścić znaczną część zdobyczy i wielu poległych zostawili na placu. — Względem namiestnika Herzogowiny i jego stosunków z portą, jeszcze dotychczas nie wiele wiemy z pewnością. Wielkie wrażenie sprawił nowy rozkaz tego wezyra, aby wszyscy nie muzułmanie w terminie peremptoryjnym, upływającym z końcem b. m., opuścili Mostar, rezydencyą namiestnika. Obawiają się że to jest pierwszym krokiem otwartego buntu Ali paszy przeciw porcie, i że ten rozkaz tak zgubny dla chrześcian, wydał z tego powodu, iż obawia się że rajasowie w razie zaczepki ze strony porty, mogliby dla niego stać się niebezpiecznemi w stolicy.

— Alexandrya 21 *Sierpnia. —*

Paropływ *Nil* przywiózł z Konstantynopolu wiadomość, że haracz z 40 na 30 milionów został zniżonym, co jednakże nie zdawało się zadowolniać Mehmeda Ali. Wydany został rozkaz nieustawania w fortyfikacyach. Ibrahim pojechał do Kairu, względem powodu téj podróży rozmaite wieści obiegają. Mehmed Ali także chce się tam udać, ale dopiero po przybyciu Said beja, który powrócić ma wysłanym zaraz na powrót do Konstantynopola paropływem *Nil.*

Podług listów z Beirutu znajdują się tam ośm wielkich angielskich okrętów i dwa paropływy.

Mustafa pasza przybył z Konstantynopola, żądając uwolnienia znajdujących się jeszcze w służbie egipskiéj żołnierzy syryjskich, o co już jak wiadomo dawno się stara pułkownik angielski Napier. Zdaje się jednak że Mehmed Ali chce ciągle trudnosci czynić, kazał on rozsiewać pogłoski że większa część tych żołnierzy niechce powrócić do Syryi i że w ogóle tylko około 1200 można uwolnić, co jest śmiesznem, zważając że przynajmniéj 20,000 syryjczyków znajduje się w armii Mehmeda.

— Dnia 23 *Sierpnia. —*

Jeneralni konsulowie dwóch mocarstw rozgniewali do najwyższego stopnia Mehmeda Ali. Oświadczyli oni że nie pierwéj oddadzą swoje listy wierzytelne, dopóki Mehmed Ali nie spełni wszystkich warunków firmanu inwestytury, bez żadnego wyjątku. W takich okolicznościach Mehmed Ali musiał wszystko przyrzec, i onegdaj wysłany został paropływ do Konstanty-

nopola, z depeszami dla Sami beja, aby tenże zawiadomił Rifaat paszę, iż Mehmed Ali gotów jest uwolnić syryjczyków, ale w takim razie nie może przedsiębrać wyprawy do Arabii. Wczoraj już i jeneralny konsul angielski pan Barnett miał uroczystą audyencyę. Gwardya rozpoczęła orszak, za nią następowali kawasowie i wszyscy jenerałowie konsulatu, przed powozem jeneralnego konsula dwaj oficerowie nieśli tackę z srebrnemi dzwonkami, co jest zaszczytem przynależnym tylko najwyższym dygnitarzom. Po nich następowali dowódzcy okrętów liniowych angielskich z oficerami swego sztabu, pułkownik Napier i wszyscy mieszkający tu anglicy. Gdy flaga konsulatu angielskiego została na nowo wywieszona okręty angielskie i twierdze powitały ją 21 wystrzałami.

— Bern 3 Września. —

Dzienniki wychodzące w Lucernie donoszą o zamachu radykalnym, którego celem było zwalenie teraźniejszego rządu w Freiburgu i wprowadzenie tymczasowego rządu ludu. Zamiar ten został odkryty czy też zdradzony. Kilka osób uwięziono i śledztwo rozpoczęto. O tém wszystkiem jednakże, listy wprost z Frejburga nic nie donoszą.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1848

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym zalega kwota złp. 20 przez Wojciecha Brolika tytułem kaucyi złożone, za którą dozwolone zostało zajęcie tymczasowe pszenicy Leopolda Zimmer na satysfakcyą wierzytelności w kwocie złp. 1485, przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa mających do powyższej kaucyi prawo, aby z dowodami ukończenia sporu, po odbiór takowéj w przeciągu jednego miesiąca zgłosili się, a to pod rygorem przyznania skarbowi publicznemu.

Kraków dnia 14 września 1841 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.
(2r.) Zast. Sekr. *Brzeziński*.

Nro 6622.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Antoni Goltz rodem ze wsi Jaworzno, w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa położonéj, lat 20 liczący, w dniu 23 czerwca 1841 r. przez wystrzał z pistoletu pozbawił życia Helenę Zarzycką lat 15 mającą, i czyn ten wyrokami sądowemi to jest Trybunału I. Instancyi z dnia 12 lipca 1841 r. i sądu Appellacyjnego z d. 28 lipca 1831 r. uznanym został za zbrodnią morderstwa prostego, gdy jednak tenże Antoni Goltz zasłużonéj kary §fem 431 K. K. C. I. oznaczonéj, przez dopełnienie samobójstwa, uszedł, przeto w wykonaniu przepisu prawa karnego §§. 203 i 489 K. K. C. I. objętego, okoliczność ta do publicznéj podaje się wiadomości.

Kraków d. 31 sierpnia 1841 r.

Sędzia prezydujący w zastępstwie,
J. Pareński.

Protokólista Spraw karnych
(2r.) *Bogucki.*

W dniu 1 października 1841 r. oraz w dniu 4 t. m. i r. o godzinie 9téj zrana, w gmachu Sukiennice zwanym w rynku głównym W, M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości jako to: lustro, komody, obrazy, landszafty, stoliki, karły, szafa, biórko, bielizna, odzież męzka, instrumenta muzyczne, broń i różne sprzęty domowe; oczém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 21 września 1841 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.